

Jak apostata z islamistą

Autor tekstu: **Ali Sina**

Poniższy tekst jest odpowiedzią na [list Iftikhara Ahmada](http://www.faithfreedom.org/oped/sina40622.htm) (<http://www.faithfreedom.org/oped/sina40622.htm>), dyrektora London School of Islamics.

Drogi Panie Iftikhar Ahmad,

Obawiam się, że stracił Pan kontakt z rzeczywistością. Po pierwsze, islam nie jest najszybciej rozwijającą się religią świata. Tak, muzułmanie rozmnażają się szybciej, ale taka jest natura wszystkich biednych i niewykształconych narodów. Po drugie, więcej ludzi opuszcza islam, niż jakkolwiek inną religię. Proszę się obudzić i przejrzeć na oczy.

Dalej, prawdziwą przyczyną islamofobii jest fakt, że wielu muzułmanów to aktywni terroryści. Oni zabijają ludzi. Czy nie ogląda Pan wiadomości?

Następnie mamy ludzi takich jak Pan, którzy jawnie zaprzeczają prawdziwej przyczynie islamofobii i oskarżają zastraszonych ludzi o paranoję i niezrozumienie. W ten sposób poza szkodzeniem, dodatkowo obrażają ludzi i dają więcej powodów, by bać się islamu i uważać go za religię ludzi niezdolnych do racjonalnego myślenia.

Islam nie grozi tym, że stanie się, jak Pan to ujął, „najszybciej rozwijającą się religią”. Nie jest najszybciej rozwijającą się religią! A nawet, gdyby był, nikogo by to nie obchodziło, tak jak nikogo nie obchodzi rozwój Falun Gong, która właśnie, mając ponad 100 milionów świeżych konwertytów po 10 latach, jest najszybciej rozwijającą się religią świata. Strach przed islamem ma źródło nie w rzekomym i fałszywym wzroście, ale u Pańskich braci-terrorystów, Pańskiej świętej księdze terroru i w Pańskim bezczelnym wyparciu.

Oskarża Pan ludzi Zachodu o uprzedzenie względem islamu i rozżalenie porażką krucjat. To właśnie takie absurdalne i głupie myślenie jest przerażające. O jakim uprzedzeniu Pan mówi, gdy muzułmanie mogą ubiegać się o stanowiska polityczne w „chrześcijańskich” krajach oraz cieszą się wszelkimi przywilejami, jakie mają inni obywatele? Proszę porównać to z położeniem chrześcijan i innych mniejszości w krajach islamskich. Jakie oni mają prawa? ...Żadnych!

Mówi pan o przegranych krucjatach? Drogi Panie, „chrześcijanie” wygrali! Wygrali dawno temu. Sam fakt, że opuścił pan swój biedny i zniszczony islamem kraj i stanął pod ich drzwiami w poszukiwaniu lepszego życia, jest wystarczającym dowodem na to, że wygrali. A co wygrali muzułmanie? Czy są bardziej zaawansowani technologicznie? Czy są lepiej wykształceni? Czy są bardziej demokratyczni? Czy wskaźnik przestępczości jest niższy w krajach islamskich? Czy są szczęśliwsi? Co może pan przedstawić jako dowód, że wygraliście? „Historyczne współzawodnictwo chrześcijaństwa i islamu”?... Zdaje mi się, że pański umysł utkwiał gdzieś w wiekach średnich.

Szanowny Panie, ludzie boją się islamu, ponieważ Pańscy współwyznawcy ich zabijają, a nie z powodu tego, co zdarzyło się stulecia temu. Większość z nich nawet nie wie, co wydarzyło się w czasie krucjat. Niektórzy z nich są tak zamroczeni, że nawet wystosowali przeprosiny za krucjaty. Wygaduje Pan bzdury. ... „Krucjaty”, tak?... „Historyczne współzawodnictwo chrześcijaństwa i islamu”? Ależ Pan jest przynębiająco śmieszny!

Panie Iftikhar Ahmad, dla pańskiej wiedzy, ludzie na Zachodzie nie troszczą się już o chrześcijaństwo, krucjaty i o to, co zdarzyło się 900, czy nawet 400 lat temu. W przeciwieństwie do muzułmanów tkwiących w przeszłości, ci ludzie żyją w XXI wieku i mają własne zmartwienia. Nie jest tak, że Europejczycy stają się „islamofobami”. Koreańczycy, Japończycy i narody, które nie miały niczego wspólnego z krucjatami, również zaczynają się bać islamu i muzułmanów. Wielu urodziło się w islamie i teraz się go boi. Wszyscy się go boimy, bo islam jest religią terroru. To nie jest fobia. Ten strach jest bardzo rzeczywisty i uzasadniony. Mahomet przysiągł, że „zaszczepi terror w sercach niewiernych” (Koran 8:12). Pański prorok osiągnął sukces. Teraz świat boi się islamu. Pańska niechęć, by wziąć na siebie odpowiedzialność oraz fakt, że oskarża pan ofiary o paranoję, sprawiają, że islam wygląda jeszcze bardziej odrażająco.

Oskarża Pan żydowskich i chrześcijańskich uczonych o zniekształcanie islamu. Nie jestem ani żydem, ani chrześcijaninem. Ale oświadczam, że oni nie zniekształcają islamu. Przeczytałem Koran, hadisy i wystarczająco dużo historii islamu by wiedzieć, że islam nie jest religią, ale groźnym kultem stworzonym przez kontrolującego i sadystycznego przywódcę.



Utrzymuje Pan, że „zbrojne wymuszanie islamu na podbitych rasach jest jednym z najbardziej absurdalnych mitów powtarzanych kiedykolwiek przez historyków”. A tych, którzy to mówią, nazywa pan kłamcami. Proszę mi powiedzieć, jaką wersję historii Pan czytał? Czy Tabari jest wystarczająco dobry? W jaki sposób islam przybył do Iranu, Egiptu, Hiszpanii, czy Indii? Miliony zginęły, broniąc swoich krajów przed grasującymi muzułmanami — w samych Indiach zmasakrowano 80 milionów ludzi. Te biedne dusze to Pańscy przodkowie. To był największy holokaust. Teraz zajmuje Pan stronę morderców pańskich własnych przodków i mówi, że to „dziwacznie absurdalny mit”? Czy stara się Pan pisać historię na nowo? Jak Pan myśli, skąd ci „czyści” islamiści czerpią inspirację do podkładania bomb, ścinania głów i mordowania niewinnych ludzi? Czyż nie ma tego wszystkiego w przykładach danych przez Mahometa i jednoznacznych instrukcjach zawartych w Koranie?

Jak na ironię, wzywa pan niemuzułmanów do porzucenia uprzedzeń względem muzułmanów, jednocześnie grożąc, że „wzmacnianie uprzedzenia wobec muzułmanów tworzy niezadowoloną podklasę młodych muzułmańskich "bomb z opóźnionym zapłonem, które z dużym prawdopodobieństwem wybuchną w bardzo brutalny sposób”. Czy mówiąc takie rzeczy naprawdę oczekują Pan, że ludzie uwierzą, iż islam jest religią pokoju? W zasadzie mówi pan, że ludzie muszą zgodzić się z tym, iż islam jest religią pokoju — w przeciwnym razie grozi im przemoc!

Wyraził Pan zaniepokojenie tym, że muzułmanom w Brytanii usuwa się grunt spod nóg oraz oskarża swoich gospodarzy o ignorancję i nietolerancję. Czy nie uważa pan, że ci niezadowoleni i agresywni młodzi muzułmanie, którzy według Pańskich słów czekającymi na eksplozję bombami z opóźnionym zapłonem, mają z tym coś wspólnego? Czemu by nie urządzić obławy na tę „niezadowoloną podklasę młodych muzułmanów” i nie wysłać ich z powrotem do domu, zanim eksplodują przemocą?

Żąda pan, aby ludzie Zachodu odnosili się do swojej cywilizacji używając frazy „judeo-chrześcijańsko-islamska”. Czyż nie powinien pan, zanim zgłosi tak dziwaczny postulat, udać się najpierw do swojej ojczyzny i zażądać uznania żydów i chrześcijan za ludzi? Przybył Pan na Zachód i gardzi wszystkim, co zachodnia cywilizacja akceptuje. Marzy pan tylko o tym, żeby ją zniszczyć i ustanowić swój nietolerancyjny, islamski styl życia. A teraz ma Pan tupet, by żądać uznania islamu jako wkładu w tę cywilizację? Jaki był wkład islamu do zachodniej cywilizacji?

Utrzymuje Pan, że „wartości islamskie są nie tylko zgodne z wartościami zachodnimi, ale że są niemal identyczne”. Czy ludzie Zachodu praktykują poligamię, bicie żon, kamieniowanie, amputacje dłoni, chłostę, dekapitację, wycinanie łechtaczki, bądź zabójstwa honorowe? Co jest dla pana identyczne w zachodniej cywilizacji i islamskim barbarzyństwie? Czy demokracja jest wartością islamską zaadoptowaną przez ludzi Zachodu? Czy Powszechna Deklaracja Praw Człowieka jest pomysłem islamskim?

Mówi pan, że „kultura Zachodu jest faktycznie zbudowana na kulturze muzułmańskiej”. Drogi Panie, islam nie ma kultury. Myli pan islamską kulturę z kulturą cywilizowanych krajów, którą islam osłabił. Ta kultura jest już zniszczona. Czy w Koranie są jakiegokolwiek odniesienia do algebry, chemii, astronomii, architektury, medycyny, bądź filozofii? Czy islam zachęca do uprawiania poezji, rzeźby, malarstwa, tańca, czy muzyki? To są podstawy każdej kultury, a islam nie ma nimi nic wspólnego. Wielu z przedstawicieli tych dziedzin w krajach islamskich było apostatami. Natomiast terroryzm jest bardzo islamski. Koran pełen jest wersów, które zalecają morderstwa, ścięcia głów, ludobójstwo, czy zastraszanie. Można zatem powiedzieć „islamski terroryzm”, ale nie można powiedzieć „islamska kultura”.

Wreszcie, powiedział pan jedną rzecz, z którą się z całego serca zgadzam — „czytajcie Koran”. Ja go przeczytałem i w następstwie porzuciłem islam. Nalegam, aby każdy przeczytał tę książkę z, jak pan to wyraził, otwartym umysłem. Nikt nie mógłby napisać książki, która by bardziej niż Koran szkodziła islamowi. Do zdyskredytowania islamu wystarczy nam samo cytowanie Koranu i hadisów.

W interesie ludzkości nalegam, aby zarówno muzułmanie, jak i niemuzułmanie czytali Koran, żeby mogli odkryć głupotę tej książki i poczuli jej moc. Następnie proszę wszystkich, aby nie

pozostawali obojętni. Muzułmanie, proszę porzućcie islam. Jeśli nie podoba wam się to, co widzicie, jeśli nie jesteście terrorystami i nie wspieracie terroru, porzućcie islam. Islam jest kultem zastraszenia. Mahomet nie był prorokiem. Był terrorystą i psychopatą nie lepszym, niż Hitler. Niczego nie jesteście temu szaleńcowi winni. Po prostu porzućcie islam i nie bądźcie głupi. Nie pozwólcie, aby duch psychopaty kontrolował was przy pomocy swoich bajek i straszył was piekłem i karą boską. Bóg nie ukarze was za to, że użyjecie swoich mózgów. Bóg również nie nagradza idiotów. Ten człowiek kłamał. Jeśli jesteś dobrą osobą, nie masz powodów, żeby nazywać się muzułmaninem. Nie możecie mieć ciastka i zjeść ciastka. Tak jak członek partii nazistowskiej nie może powiedzieć, że nie jest rasistą, wy nie zachowacie niewinności wspierając kult terroru, jakim jest islam. Jeśli nie jesteś rasistą, po co wstępować do nazistów? Jeśli nie jesteś terrorystą, po co nazywać się muzułmaninem?

Nazywajcie rzeczy po imieniu. Nie składajcie prawdy na ołtarzu poprawności politycznej. Muzułmanie muszą być przywołani do poczucia rzeczywistości. Niech poczują żar. Zbyt długo żyli wygodnie. Dość tego samozadowolenia. Należy ich zmusić, by wrócili do swej „świętej” księgi i przemyśleli na nowo swoje przekonania. Kiedy już poznają prawdziwy, „czysty” islam, większość z nich opuści ten kult. Wówczas łatwo będzie dostrzec terrorystę. To również osłabi terrorystów. Jak myślicie, skąd terroryści czerpią nieograniczone ilości nowych rekrutów? Terroryści to właśnie ci zwyczajni muzułmanie, którzy baczą, by przywoływać imię Mahometa i walczyć z niewiernymi (Koran 8:65).

Islam nie jest religią opartą na logice i rozumie. Jest zbudowany na kłamstwach i wprowadzaniu w błąd. Kiedy to bałamučenje pęknie, islam zniknie tak, jak przekłuty igłą balon.

Eksodus już się zaczął. Każdego dnia coraz więcej muzułmanów poznaje gorzką prawdę o islamie i porzuca go. Gdy ten efekt osiągnie masę krytyczną, gmach islamu runie pod własnym ciężarem. Zniknie natychmiast, jeszcze za naszego życia. Gdzie podział się komunizm? Co stało się z nazizmem? Islam pójdzie tą samą drogą. Niech was nie zniechęca ogromna liczba muzułmanów. Większości z nich to nasi przyszli sprzymierzeńcy w tej bitwie dobra ze złem. Islam przypomina gigantyczny budynek zbudowany na płytkim fundamencie kłamstw. Jak ogromny by nie był, runie natychmiast. Nie będziemy go rozmontowywać cegła po cegle, tak jak to robią reformatorzy. To by zajęło kolejny tysiąc lat, jeśli w ogóle byłoby możliwe. My zdetonujemy jego podstawy. Pokazujemy Mahometa jako psychopatę, kłamcę i narcyza. Gdy tego dowiedzimy, z islamu nie pozostanie nic.

Możecie nam pomóc, będąc wiernymi prawdzie. Nie starajcie się udobruchać, nie kłamcie po to, żeby nie ranić uczuć waszych muzułmańskich przyjaciół. Do diabła z ich uczuciami, ratujmy świat, ich życie, wasze życie i życie wszystkich ludzi.

A Pan, Panie Iftikar Ahmad, jeśli to dla Pana jest islamofobia, to najgorsze jeszcze przed Panem!

Tłumaczenie: LO

Tekst polskiego tłumaczenia opublikowany pierwotnie na łamach [Euroislamu](http://www.euroislam.pl/) (<http://www.euroislam.pl/>).

Ali Sina

Pochodzący z Iranu apostata islamski; mieszka w Kanadzie. Prowadzi stronę Faith Freedom International, ostro krytyczną wobec islamu i propagującą apostazję. Sina wyznaczył nagrodę 50 tys. dolarów dla osoby, która obali w drodze logicznej argumentacji jego liczne oskarżenia wobec proroka Mahometa (nazwał go m.in. zabójcą, pedofilem, gwałcicielem, rabusiem itp.); jak dotąd nagroda nie została odebrana. Autor znakomitej książki Understanding Muhammad: A Psychobiography of Allah's Prophet.

[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 15-01-2013)

[Oryginał..](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,8648) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,8648>)

Contents Copyright © 2000-2012 Mariusz Agnosiewicz
Programming Copyright © 2001-2012 Michał Przech

Właścicielem portalu Racjonalista.pl jest Fundacja Wolnej Myśli.
Autorem portalu jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie elementy tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl